

Olsztyn, 23 sierpnia 2016 r.

dr hab. Mariusz Rutkowski, prof. UWM  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Instytut Polonistyki i Logopedii  
ul. Obitza 1, 10-725 Olsztyn

**Recenzja dorobku naukowego dr Danuty Lech-Kirstein  
w związku z postępowaniem  
o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

**1/ Sylwetka naukowa**

Doktor Danuta Lech-Kirstein jest absolwentką opolskiej polonistyki (dyplom magistra uzyskany w roku 1997 na podstawie pracy magisterskiej *Nazwiska mieszkańców Gliwic z formantem -k- w części sufiksalnej*), od 1997 r. zatrudnioną na stanowisku asystenta, a następnie (od 2003 r. do chwili obecnej) – adiunkta w Instytucie Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Opolskiego. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała 10 lipca 2003 r., a tematem rozprawy doktorskiej były *Nazwy osobowe mieszkańców Opola z XIX i początku XX wieku (na tle historii i kultury regionu)*; funkcję promotora w przewodzie doktorskim pełniła prof. dr hab. Stanisława Sochacka, a recenzentami byli prof. dr hab. Feliks Pluta oraz prof. dr hab. Zofia Abramowicz. Zainteresowania badawcze habilitantki koncentrują się wokół nazw własnych (trzeba dodać: zainteresowania zróżnicowane, obejmujące zarówno antroponimię i toponimię, jak i chrematonimię a także kwestie funkcjonowania nazw i procesów odnazewniczych w języku), problemów językowych Śląska, języka mediów oraz zagadnień dydaktyki polonistycznej. Jej dorobek naukowy sprawia

przedmiotu opisu, jak i obranej perspektywy badawczej (np. *Antroponimia i toponimia Śląska w ujęciu kulturowo-lingwistycznym*). Po sformułowaniu *Onimiczny obraz Śląska* spodziewać się bowiem można przede wszystkim rekonstrukcji semantyczno-konotacyjnych, zmierzających do ukazania odtworzonego z systemów nazewniczych faktycznego „obrazu świata”. Ślady tego rodzaju analiz co prawda w prezentowanym cyklu się pojawiają, jednak nie są one – moim zdaniem – dostatecznie mocno uwypuklone, co mogłoby uzasadniać takie właśnie nazwanie całości (a nazwa jest, jak sama Autorka ma świadomość, bardzo ważna!). Druga uwaga dotyczy liczby tekstów wchodzących w skład cyklu. Doktor Danuta Lech-Kirstein włączyła weni aż 18 pozycji, a więc większość z całego swego podoktorskiego dorobku, przy czym nie wszystkie w równym stopniu dotyczą osiowego, akcentowanego w tytule tematu. Zapewne lektura całościowo potraktowanego cyklu nie ucierpiałaby zbyt bez kilku artykułów (np. nr 4, 5, 6, 7, 9<sup>1</sup>), z których część dotyczy materiału z obszaru całej Polski (przez co wykracza poza Śląsk jako podstawową przestrzeń onimiczną), a część jest poświęcona zjawiskom stricte językowym, z poziomu meta- w stosunku do opisywanego czy odtwarzanego „onimicznego obrazu świata” (np. nacechowanie dialektalne nazw osobowych czy adaptacje językowe w antroponimii).

Przedstawiony cykl nie posiada, jak wspomniałem wyżej, wyraźnie nakreślonej ramy teoretyczno-metodologicznej w formie wyodrębnionego tekstu wprowadzającego czy ustanawiającego zasady opisu. Nie oznacza to, że Habilitantka nie trzyma się określonych zasad metodologicznych lub wręcz że w ogóle kwestie teorii pomija. Jest przeciwnie – prawie wszystkie teksty zawierają porządkujące uwagi z zakresu teorii nazw czy też lingwistyki kulturowej (do której to D. Lech-Kirstein wyraźnie się zwraca jako do zasadniczego paradygmatu metodologicznego) i mimo swego analitycznego charakteru nie pozostawiają

---

<sup>1</sup> Posługuję się tu numeracją Autorki, zamieszczoną w *Autoreferacie*.

kreatora i użytkownika nazw, konceptualizacja świata, kategoryzacja świata i prototypy, wartościowanie, stereotypy oraz metafory, metonimie i konotacje. Przytacza i omawia też szereg prac, które świadczą o rzeczywistym zwrocie w kierunku onomastyki kulturowej czy nawet onomastyki otwartej, czerpiącej z innych dziedzin nauk humanistycznych.

Pozostałe publikacje wchodzące w skład cyklu to już konkretne analizy zróżnicowanego materiału onimicznego, utrzymane – jak już wspomniałem – w duchu dociekań kulturowolingwistycznych. Omówię tu pokrótce najważniejsze z nich według klucza zasadniczego przedmiotu badań, począwszy od prac poświęconych antroponimii (te teksty są zresztą najwcześniejsze w przedstawionym cyklu, ukazywały się w latach 2003-2010). Artykuł *Nazwiska odapelatywne a kultura regionu (na przykładzie Śląska Opolskiego)* przynosi rzetelną i dobrze udokumentowaną analizę kulturowo-lingwistyczną nazwisk pochodzących od wyrazów pospolitych. Danuta Lech-Kirstein rekonstruuje w nim charakterystyczne dla ludu śląskiego cechy, jak religijność, pograniczność (można się zastanawiać, czy *pograniczność* stanowi cechę lokalizowaną na tym samym poziomie, co inne, czy też jest pewnym czynnikiem, który sprawia, że przejawiają się/uwypuklają się/uwidaczniają pewne bardziej szczegółowe cechy, związane z tożsamością śląską), łączenie kultury miejskiej i wiejskiej, a także specyficzny układ wykonywanych zawodów czy postrzeganie przyrody. Dostrzega i dobrze opisuje takie zjawiska językowe, jak metafora i metonimia, jak również specyficznie śląskie zjawiska dialektalne, utrwalone w nazwiskach. Wskazuje, że liczebność nazwisk odapelatywnych jest w badanym materiale większa niż w skali ogólnopolskiej. W kolejnych dwóch tekstach – *Imiona chrześcijańskie mieszkańców Opolszczyzny w XIX i XX wieku. Analiza językowo-kulturowa* (2003) oraz *Imiona chrześcijańskie w nazwiskach mieszkańców Opola z XIX wieku* (2006) – analizie poddaje system imienniczy badanego regionu w kontekście językoznawstwa kulturowego. Interesują ją zatem takie zagadnienia,

piękne, swojskie i święte, a negatywne tym, które były bezużyteczne, biedne, kłopotliwe czy przekłete. Z cech składowych onimicznego obrazu Śląska na plan pierwszy wysuwa się religijność, a wraz z nią takie wartości, jak praca czy rodzina. Autorka skutecznie przekonuje, że ukryte w nazewnictwie geograficznym leksemy fundujące nie są elementami przypadkowymi i że ich wyniesienie do poziomu onimicznego (często w wyniku wielowiekowego procesu czy też działań administracyjnych) służy ich utrwaleniu i przez to wyznacza pozycję w systemie aksjologicznym. Dla badacza mogą być z kolei – jak pokazują dociekania Lech-Kirstein – źródłem uzasadnionych ekstrapolacji natury światopoglądowej, estetycznej czy ogólnie: kulturowej. Skądinąd interesującym rozwinięciem praktycznym jest próba wskazania możliwości wykorzystania wyników analiz w dydaktyce szkolnej oraz uniwersyteckiej – tym kwestiom Habilitantka poświęca dwa osobne teksty, które ze względu na odrębny charakter luźno wiążą się z wyeksponowanym tematem cyklu. Ponownie można się zastanawiać nad zasadnością ich włączenia do przedstawionego osiągnięcia naukowego, mającego mieć charakter stricte naukowy i poznawczy, nie zaś praktyczny. Rozpatrzenie ich poza cyklem w żaden sposób nie umniejsząłyby ani wartości ich samych, ani całości głównego osiągnięcia naukowego.

Mimo iż sama konstrukcja cyklu publikacji oraz jego tematyczne ujęcie mogą budzić pewne wątpliwości, to jego znaczenie dla badań onomastycznych pozostaje bezsporne. Nie umniejszają też w sposób zasadniczy tego znaczenia pewne „ułomności”, wynikające niejako w sposób naturalny z charakteru osiągnięcia naukowego w formie innej niż zwarta monografia (mam tu na myśli np. rozproszenie zagadnień teoretyczno-metodologicznych czy też liczne powtórzenia treści i wniosków pojawiające się w poszczególnych publikacjach). Należy żałować, że zapowiadana w tekstach przez Danutę Lech-Kirstein publikacja w postaci monograficznej nie została zrealizowana – z pewnością ułatwiłoby to recepcję treści i zoptymalizowało obieg naukowy tych ważnych dla

*akronimów w komentarzu politycznym* (2009). Dokonała w nich przeglądu i pokazała sposób funkcjonowania formacji utworzonych od nazw własnych, za teoretyczne tło biorąc część dorobku głównie polskich onomastów (zaznaczmy, że dużej części tekstów pod uwagę nie wzięła; a te akurat kwestie doczekały się w ostatnich 10 latach sporego zainteresowania badaczy). Podobnie wybiórczo podchodzi do literatury przedmiotu w tekście *Znaczenie konotacyjne i asocjacyjne nazw własnych (na przykładzie nazw drinków)* (2010). Co prawda niewielkie szkice nie wymagają całościowej, pełnej podbudowy teoretyczno-metodologicznej, to jednak istniejące opracowania o bardzo zbliżonym przedmiocie badań i nachyleniu metodologicznym – o ile się je zna – warto w tekście wskazać. Inaczej czytelnik może nabrać niepotrzebnych podejrzeń co do kompletności warsztatu badawczego autorki. Drugim polem eksploracji onomastycznych uczyniła Habilitantka onomastykę literacką. Artykułem pt. *Nazwy własne w kreacji światów możliwych (na przykładzie trylogii o Miki Molu Richarda A. Antoniusa)* (2010) wpisuje się w tradycję polskich badań onomastycznoliterackich, rekonstruując genezę i funkcje poszczególnych jednostek onimicznych w strukturze tekstu.

Onomastyka, choć dominuje w spektrum naukowych zainteresowań Danuty Lech-Kirstein, nie zaspokaja w całości Jej potrzeby dociekań lingwistycznych. Przedmiotem badań uczyniła ona również akademicką dydaktykę polonistyczną. Poza wspomnianym wyżej współautorstwem podręcznika jest ona także współautorką tekstu, w którym wyklada podstawy opracowanej metody nauczania języków (EuroCom). Metoda ta zmierza do wypracowania umiejętności receptywnych, pozwalających na skuteczne czytanie tekstów z danej rodziny językowej przy wykorzystaniu słowników, bez konieczności dogłębnej znajomości języka czy choćby jego systemu gramatycznego. Propozycja ta wydaje się niezwykle interesująca i można ją śmiało uznać za twórczy wkład w rozwój językoznawstwa stosowanego czy

konferencjach naukowych w kraju i za granicą (w tym w najważniejszych krajowych konferencjach onomastycznych).

Danuta Lech-Kirstein jest członkinią kilku organizacji i towarzystw naukowych, w tym: Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Międzynarodowego Stowarzyszenia Studiów Polonistycznych, Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pełni też funkcję prezesa Opolskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Od 2012 r. jest sekretarzem ważnego i uznanego rocznika językoznawczego „Stylistyka”.

Na uwagę zasługuje także Jej aktywność w zakresie popularyzacji wiedzy o języku polskim, kulturze Śląska, onomastyce. Organizowała wiele konkursów wiedzy o języku polskim, przygotowała i odbyła szereg spotkań i warsztatów popularyzatorskich adresowanych do uczniów szkół województwa opolskiego.

## **5/ Konkluzja**

W świetle przedstawionej oceny osiągnięcia naukowego doktor Danuty Lech-Kirstein oraz oceny aktywności naukowej Habilitantki stwierdzam, iż spełnione zostały wymagania art. 16, ust. 1 i 2 *Ustawy o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym zwracam się do komisji habilitacyjnej, a za jej pośrednictwem do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego z wnioskiem o **nadanie doktor Danucie Lech-Kirstein stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa.**

